

75 rocznica urodzin cesarza w Przemyślu.

Jednym z najbardziej uroczystych dni dla całej monarchii austriacko-węgierskiej jest bezwątpienia dzień urodzin Najjaśniejszego Pana.

W dniu tym starają się wszyscy, bez wyjątku, okazać swoją radość z powodu sędziwego wieku monarchy, który troskliwym okiem czuwa nad wszystkimi stanami. Najbardziej piękną jest ta rocznica we wszystkich garnizonach, które, całkiem naturalnie, cieszą się specjalną łaską panującego. Już wczesnym rankiem rusza kapela wojskowa, by wobec zbudzonych ledwie ze snu mieszkańców zmanifestować swą radość. Polne msze św. parady wojskowe, dopełniają tej prawdziwie pięknej uroczystości.

Jak co roku, tak też i teraz, odbył się uroczysty obchód urodzin Najjaśniejszego Pana na Wilczem, przedmieściu Przemyśla. Uroczystą mszę odprawił kapelan wojskowy dla licznie zebranej publiczności wojskowej i cywilnej. Przed komendantem korpusu hr. Auerspergiem, który na odprawionem nabożeństwie był również obecny, odbyła się później defilada całego garnizonu.

* * *

Załączona w dzisiejszym numerze rycina przedstawia komendanta korpusu hr. Auersperga, w otoczeniu sztabu generalnego podczas mszy polowej na Wilczem.

Wścigi konne w Wyszatycach pod Przemyślem.

Do najbardziej interesujących sportów należą bez wątpienia wścigi konne. Każdy z nas był na wścigach nieraz, tłumy publiczności spieszą tam zawsze z ochotą, bo mają tę szaloną wprost emocję, gdy jeźdźcy i konie — jedna zwarta masa — dokładają wszelkich sił, byle tylko najpierw zjawić się przy mecie. Wścigi konne urządzają w każdym większym mieście dobrze zorganizowane przedsiębiorstwa wścigowe, które też czerpią z nich poważne dochody.

Przed paru dniami odbyły się wojskowe wścigi konne w Wyszatycach pod Przemyślem. Szły one składnie dzięki staraniom komitetu, a zwycięskich jeźdźców okłaskiwała licznie zebrana publiczność. W wścigach brał udział 8 pułk dragonów.

Pierwszy bieg, który stanowił największe zainteresowanie, nagrodę pierwszą (2000 k.) otrzymał nadporucznik Mannhardt, drugą (1000 kor.) porucznik Cysel. Pierwszą nagrodę drugiego biegu (1500 k.) zdobył porucznik Cysel, drugą (750 k.) nadporucznik Mannhardt.



Fot. M. Todt. Przemyśl.

Wścigi konne w Wyszatycach: Nadporucznik Mannhardt.



Fot. M. Todt. Przemyśl.

Wścigi konne w Wyszatycach: Wachmistrz Benesch.

W wścigach wachmistrzów zwyciężył wachmistrz Benesch, który otrzymał 20 k. i złoty zegarek. Pierwszą nagrodę w wścigach dragonów, zyskał dragon Kamennyk. Otrzymał 50 k. i srebrny zegarek.

Załączone fotografie przedstawiają licznie zebraną publiczność, wraz z komendantem X. korpusu hr. Auerspergiem i wszystkich zwycięzców.



Fot. M. Todt. Przemyśl.

Wścigi konne w Wyszatycach: Dragon Kamennyk.



Fot. M. Todt. Przemyśl.

Wścigi konne w Wyszatycach: Porucznik Cysel.



75 rocznica urodzin cesarza w Przemyślu: Komendant korpusu przemyskiego w otoczeniu sztabu generalnego podczas mszy polowej na Wilczem.

Fot. M. Todt. Przemyśl.